

Krzysztof Pakoński: Stworzenie Holdingu to sukces ponad podziałami

21.06.2021



W kolejnej odsłonie naszego cyklu jubileuszowego przedstawiamy wspomnienia Krzysztofa Pakońskiego, wiceprezydenta Krakowa w latach 1992-1998.

By pomysł stworzenia podatkowej grupy kapitałowej, jaką jest KHK SA stał się faktem, trzeba było zgody ludzi i podmiotów o różnych interesach odpowiadających za dużą część gospodarki miasta. Holding powstał ponad podziałami politycznymi dla dobra wspólnego mieszkańców Krakowa – mówi Krzysztof Pakoński, wiceprezydent Krakowa w latach 1992-1998.

Wyzwanie było ambitne, ale pomyślałem, że przecież niczego nie ryzykujemy. Najpierw przedstawiliśmy pomysł kilku radnym i zaczęła się batalia po stronie rady. Równocześnie zaczęliśmy rozmowy z zarządami poszczególnych spółek. Na początku lat 90-tych przyjęliśmy zasadę, że przewodnictwo rad nadzorczych będzie w rękach członków zarządu miasta. Było to o tyle dobre rozwiązanie, że z jednej strony budziło zaufanie, z drugiej był wyraźny przekaz strategiczny, tzn. cele, które stawia sobie samorząd były dość dobrze transmitowane na poziom zarządów firm i zarządy miały możliwość prezentowania na walnych zgromadzeniach swoich postulatów wobec władz miasta. Ten układ sił bardzo nam pomógł w przekonaniu przedstawicieli spółek do słuszności koncepcji utworzenia holdingu.

Mówi się, że zysk podatkowej grupy kapitałowej wyniósł razem ponad 100 milionów złotych, trzeba jednak wziąć pod uwagę, że dochody miasta wynosiły wówczas 700 milionów złotych, obecnie budżet Krakowa wynosi ok. 6 miliardów. Najważniejsze dla funkcjonowania podatkowej grupy kapitałowej KHK było i jest to, że zaoszczędzone środki, zostały przeznaczone na inwestycje.